

Jak wypić to piwo?

Autor tekstu: **Wojciech Terlecki**

W czasie, kiedy emocjonujemy się unieszczęśliwiającym ludzi turniejem piłki nożnej (na początku czerwca, 16 narodów się radowało, a pod koniec tylko jeden, reszta będzie mniej lub bardziej rozczarowana), norweski wymiar sprawiedliwości ma poważny problem z bandytą i mordercą. Normalne społeczeństwa powinny sobie bez problemów radzić z takimi przypadkami, więc nasuwa się pytanie, kto lub co jest tu nienormalne?

Norweski system stanął przed wyborem mniejszego zła. Prokurator Svien Holden uważa, że znalazł rozwiązanie. Wnosi o uznanie Breivika niepoczytalnym. To chyba pierwszy taki przypadek na świecie. Zazwyczaj to obrona tłumaczy czynki kryminalistów, jakimiś mniej lub bardziej zaawansowanymi zaburzeniami osobowości. W sukurs prokuratorze pośpieszyła pierwsza ekspertyza potwierdzająca chorobę oskarżonego. Oto okazało się, że Breivik „żyje we własnym świecie”. Myślę, że gorzej by było gdyby twierdził, że żyje w jakimś innym świecie. Ale tu pojawia się pewien problem. Do tej pory nikt nie twierdził, że więźniowie w Guantanamo są *en mass* chorzy psychicznie. W świetle ekspertyzy norweskich psychiatrów, należałoby poważnie rozważyć tą możliwość. Przecież nie da się ukryć, że żyją oni we własnym świecie, w którym Wielki Bóg każe im zabijać niewiernych. USA to dla nich wcielenie szatana. Kobieta bez osłoniętej twarzy zasługuje na śmierć. Bez dwóch zdań to szaleńcy i powinno ich się leczyć w komfortowych szpitalach psychiatrycznych, a nie nielegalnie przetrzymywać na kawałku słonecznej wyspy.

Anders Behring Breivik jest „urazony” tym, że norwescy lekarze uznali go za niepoczytalnego — poinformował prokurator Christian Hatlo. Według doniesień mediów, nie spodziewał się takiego werdyktu, chociaż, też uważa, że liberalne i socjalistyczne elity jego kraju i europy to wcielenie zła, z którym należy walczyć na śmierć i życie. Jest w takim samym stopniu szalony jak naziści widzący w Żydach przyczynę wszystkich nieszczęść, jakie prześladowają ludzkość. Tylko, że ich alianci po procesie Norymberskim powiesili, a jednego, który naprawdę wydawał się lekko szurnięty zamknęli do końca życia w odosobnieniu. Kolejne opinie lekarskie w tej sprawie nie były jednak tak jednoznaczne. Na szczęście, ponieważ takie zamieszczenie problemu pod dywan, mocno kojarzy mi się z osiągnięciami radzieckimi. W związku sowieckim, też byli tacy, co to nie byli w stanie dostosować się do panujących reguł. A ich jedyną winą było to, że głośno o tym mówili, więc musieli być szaleni. Twórcom radzieckiego rajy na ziemi w rozwiązaniu problemu nieprzystosowanych przyszła „nauka” wprowadzając w annały medycyny nowe schorzenie nazwane schizofrenią bezobjawową. Trzeba jednak uczciwie przyznać, że system radziecki bez większych problemów poradziłby sobie z przypadkiem takiego Breivika, a w odróżnieniu od prześladowania niewinnych dysydentów, wstydu by przy tym nie było.

Gorący kartofel trafił do składu sędziowskiego, który będzie musiał w związku z tym coś wymyślić. Moja bujna i niepoprawna wyobraźnia podsuwa mi dość ciekawy scenariusz. Załóżmy, że sąd uzna Andersa za niepoczytalnego i skieruje do szpitala. Tam po odbyciu obserwacji młody lekarz nieznaną osiągnięciem medycyny radzieckiej lub szanujący się stary psychiatra stawiający swój autorytet naukowy ponad naciski polityczne uzna, że bandyta jest jednak zdrowy psychicznie. Co wtedy? Ponowny proces? Czy może raczej Anders wróci na łono tak niekochanego przez niego społeczeństwa, jako uleczony?

Z drugiej strony sędzia stanął przed wizją sprowadzenia na norweski system sprawiedliwości totalnej kompromitacji. Oto mordercy 77 osób grozi kara 21 lat więzienia. A nawet w skrajnym przypadku, gdyby udało się udowodnić zbrodnie przeciwko ludzkości, chociaż na to się nie zanosz, karę o dekadę dłuższą. Przy czym, w tym przypadku kwestię proceduralno prawnie niechybnie wydłużyłoby całe postępowanie i pozwoliłyby mocniej zaistnieć gwiazdzie oskarżonego. Na pierwszy rzut oka taki wyrok daleko mija się z poczuciem sprawiedliwości, nawet tej socjalistycznej. Rodziny ofiar czułyby się głęboko dotknięte, brakiem minimalnego zadośćuczynienia przestępcy za jego zbrodnię. Za dwadzieścia lat mielibyśmy chodzącego na wolności celebrytę w sile wieku. Myślę, że taka refleksja spędzała sen z oczu sędziom, którzy mają w najbliższych dniach wydać wyrok. Ich nazwiska stają się synonimami nieudolności systemu, który w swojej pobłażliwości wybaczy każdemu niemalże wszystko. Gdyby, chociaż Breivik był w jakiś sposób pokrzywdzony społecznie, może gdyby był czarny lub homoseksualny, dałoby się to jakoś przełknąć, a tu wręcz odwrotnie. No i co mają z tym począć Norwegowie? Mogą zapalać krótkotrwałym świętym oburzeniem. Bo rewolucji najedzeni i napici raczej nie wywołują.

Wracając do mojej wyobraźni nasuwa mi się wizja szaleńców i pokręconych życiowo, którzy po takim doświadczeniu, postanowią na bogu ducha winnych mieszkańcach północy wyładowywać swe frustracje, a nawet z pełnym wyrachowaniem przechodzić na utrzymanie skandynawskiego podatnika dokonując mniej lub bardziej wyrafinowanych przestępstw. W końcu, kto da radę pracować do 67 roku życia?

Wojciech Terlecki

Z zawodu marketingowiec. Z wykształcenia inżynier zootechniki, technik analityki medycznej. Z zamiłowania aikidoka z PFA (Polskiej Federacji Aikido)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 22-06-2012)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8134) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8134>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych

portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl